

wifi

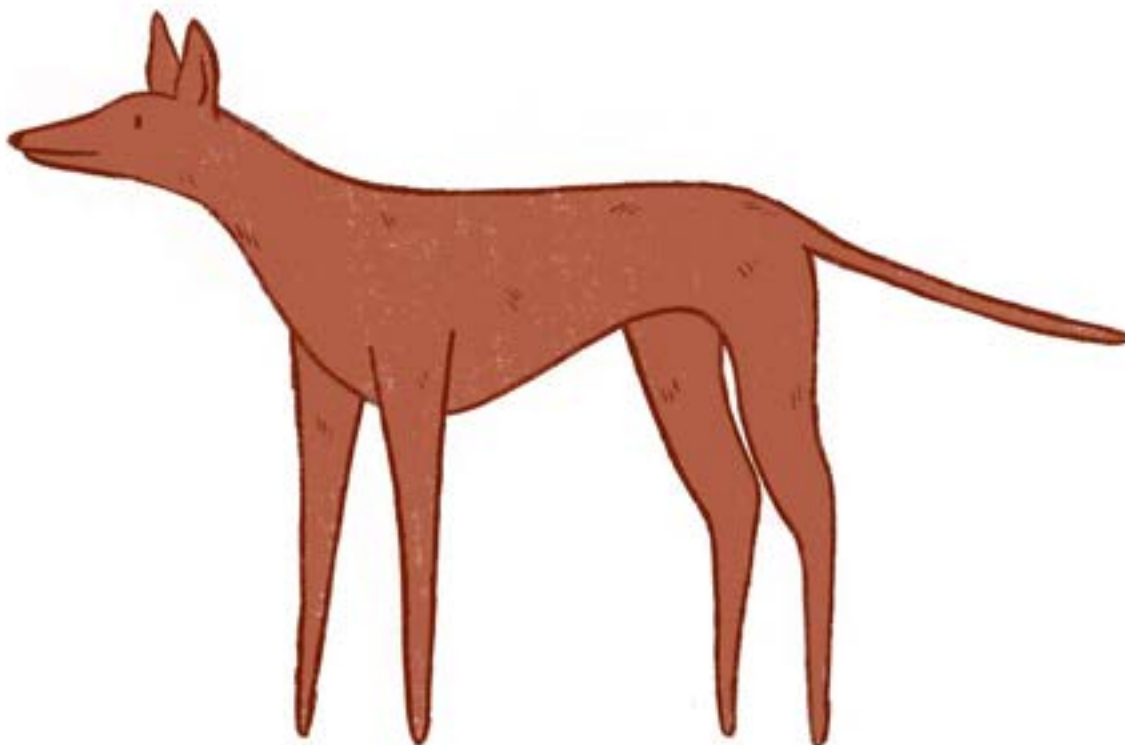
Nr 6 2021/2022



Witamy w szóstym numerze!

Ten numer jest poświęcony naszym czworonożnym przyjaciołom. Przy ich zakupie należy sprawdzić hodowlę, z której zamierzmy ich wziąć. Poza zwierzaków. Poza tym, jeśli chcecie dowiedzieć się o historii udomowienia psów, to życzę miłego czytania!

Redaktor naczelny – Alicja Łupińska



Udomowienie psa

Istnieje kilka teorii na temat pochodzenia psa domowego. Badania genetyczne przeprowadzone w 2002 r. Sugerowały, że psy pochodzą od euroazjatyckich wilków, od których oddzieliły się około 125 tysięcy lat temu, a osobny gatunek ostatecznie wytworzyły 15-40 tysięcy lat temu.

Teorie

Według badań genetycznych przeprowadzonych przez Adama Boyko i współpracowników z Uniwersytetu Cornell w USA psy pochodzą z Afryki, a nie jak dotąd sądzono z Azji. Rezultaty jego badań pozwalają przypuszczać, że psy mogły rozprzestrzenić się po świecie z Czarnego Łądu wraz z przodkami człowieka. Naukowcy przebadali 318 psów z Afryki, 16 z Puerto-Rico, 102 z USA i kilkaset z innych stron świata i stwierdzili, że genom afrykański jest równie rozprzestrzeniony wśród psów jak genom azjatycki, podali tym samym w wątpliwość teorię o azjatyckim pochodzeniu psa.



Źródło: piesporadnik.pl

Najstarszymi tekstami świadczącymi o współistnieniu psa i człowieka są teksty pochodzące z okresu kultury sumeryjskiej.

W 2017 r. Zespół dr Krishny Veeramahy z Uniwersytetu Stony Brook wykazał na podstawie badań DNA, że wszystkie współczesne psy pochodzą od jednej grupy wilków. Do ich udomowienia doszło 20-40 tys. lat temu. Ich odkrycie stoi w sprzeczności z popularną w poprzednich latach teorią, zgodnie z którą do udomowienia psa doszło dwa razy – we wschodniej i zachodniej części Eurazji.



Udomowienie psa na terenach Polski

Rudolf Kryspin w „Historii psa i kynologii” napisał, że najstarszą pozostałością psa domowego na terenie Polski jest czaszka odkryta w okolicach Sandomierza, datowana na ok. 4 tysiące lat p.n.e. Na tamtych terenach znaleziono także grób z 1700 roku p.n.e., w którym pochowano człowieka z pięcioma psami (prawdopodobnie członka starszyny rodowej). Wykopaliska szczątków psów pochodzące z okolic Opola dostarczają informacji o dwóch typach psów hodowanych w tamtych rejonach:

- pierwszy to typ większego psa, wyglądem zbliżonego do wilka;
- drugi typ był mniejszy i zbliżony do szpica.

W okresie średniowiecza na ziemiach polskich najliczniej występowały psy wykorzystywane do polowań na grubego zwierza. Do takich psów zaliczano charty, ogary, wyżły i brytany. Przywilej polowania oraz trzymania psów wyznaczonych do tego zadania przysługiwał królom i możnowładcom, ale także opatom oraz biskupom. Później psy hodowała również szlachta ziemiańska, w celu polowań na drobną zwierzynę.



Źródło: wdlh.de

Wraz ze spadkiem liczebności zwierzyny leśnej oraz z nasileniem się karczowania coraz większych połaci lasu zaczęto rezygnować z hodowli brytanów i ograniczać liczbę chartów i ogarów. W nowych warunkach dobrze radziły sobie legawce, w tym „wyżeł polski – wodołaz”, który jest jednym z przodków wyżłów niemieckich szorstkowłosych.

Źródłem informacji nt. Ras psów i ich hodowli z okresu I połowy XVII wieku, jest książka pod tytułem „Myślistwo z Ogary” autorstwa Jana Ostroroga. Ten dokument jest podręcznikiem hodowli najpopularniejszych ras psów w tamtym okresie, czyli poświęcony głównie ogarom i chartom.

Na terenach nizinnych od XVI wieku trzymano łagodne psy strzegące stad owiec, a rozpowszechnione wraz z rozwojem hodowli tego typu rogacizny. Literatura angielska podaje, że importowane do Szkocji 6 sztuk polskich owczarków nizinnych przyczyniło się do powstania rasy BeardedCollie. Ta teza wydaje się jednak wątpliwa dla Hansa Råbera, który twierdzi, że „według wiarygodnych źródeł jeszcze przed rokiem 1514 istniały na wyspie psy o rozczochranym włosie”. Ten autor zakłada, że właśnie te psy były przodkami bobtaila i beardedcollie.

Alicja Łupińska



Futrzasty pokaz mody

Wiedzieliście, że aż 17 milionów gospodarstw domowych w Polsce posiada co najmniej jedno zwierzę? Coraz więcej rodzin decyduje się na adopcję lub kupno futrzaka, który odmieni ich życie na zawsze i stanie się stałą częścią ich codzienności. Wraz z wzrostem popularności zwierząt domowych wzrasta popyt na wszelakie dodatki, zabawki i ubranka. W obecnych czasach nawet wielcy designerzy tacy jak Vivienne Westwood, Julien MacDonald, Jenny Packham, Christopher Raeburn, Philip Treacy lub Matthew Williamson zaprojektowali wyjątkowe stroje dla pupili. W tym artykule chciałbym przedstawić wam kilka najciekawszych, najbardziej oryginalnych i najdziwniejszych ubranek dla psów.

W 2018 amerykański designer Heron Preston stworzył wraz z VIP (Very Important Puppies) serie inspirowanych streetwearem ubranek i akcesoriów dla psów. Kolekcja zawierała między innymi kurtki, które wzorowane były tymi z ostatniej ludzkiej kolekcji Herona, oraz smycze dla psów, które przypominały paski do spodni tego projektanta. Jakiś czas później Heron Preston wraz z VIP stworzyli kolejną kolaborację wraz z NASA, której efektem były wiatrówki, bluzy i t-shirty dla czworonogów. Kolekcja ta zawierała nawet woreczki na odchody inspirowane z logiem NASA.



Źródło: viva.pl

Kolejną marką, która zdecydowała się na stworzenie kolekcji dla naszych futrzanych przyjaciół jest Moncler, włoska firma znana z swoich ekskluzywnych kurtek i płaszczy. W kolaboracji z Poldo Dog Couture stworzyli oni inspirowane klasykami od Monclera ubranka dla psów. Kurtki, bluzy i kamizelki stworzone po to aby „Upewnić się, że psy będą mogły przeżyć ostre zimy w komforcie i ciepłe”. Dostępne w sklepach Monclera części psiej garderoby mogą kosztować od 300 do 400 euro za sztukę.



Źródło: sgbonline.com



W znanej na całym świecie sieciówce H&M również można było kupić ubrania dla czworonogów. Wraz z marką Moschino wypuścili oni serię psich ubranek, które zawładnęły sercami wielu posiadaczy futrzaków. W kolekcji znalazły się między innymi bluzy, swetry i t-shirty w wszelakich kolorach i krojach.



Źródło: glamour.pl

Należy jednak pamiętać, że nie każdy czworonóg marzy o zostaniu ikoną mody i noszeniu najnowszych ubranek od najsłynniejszych projektantów. Najważniejszy jest komfort naszych futrzastych przyjaciół i jeśli widzimy, że nasz pies lub kot czuje się niekomfortowo w swoim stroju, powinniśmy nie męczyć zwierzaka i wybór pozostawić mu. Według organizacji PETA „Wraz z ochłodzeniem się klimatu niektóre psy o krótkiej sierści mogą czuć się komfortowo nosząc sweter, kurtkę lub nawet buty, chroniące je od zimna. Jednakże komfort i samopoczucie naszego zwierzaka powinno być na pierwszym miejscu. Czy ubranka są w odpowiednim rozmiarze, bez ograniczania ich ruchów? Czy twoje zwierzę wydaje się zestresowane nosząc je?” organizacja przestrzega. Na pewno nie powinniśmy przebierać naszych pupili w ubranka, które nie chronią ich przed zimnem a mają być tylko atrakcją dla nas, żaden pies nie będzie się czuł dobrze w przebraniu wróżki lub ryby, a to przecież ich dobro jest najważniejsze.



Miłosz Janowicz



Uważaj na pseudohodowle

Pseudohodowcy to hodowcy, którzy rozmnażają zwierzęta tylko i wyłącznie dla zysku. Nie za bardzo przejmują się ich losem ani w jakich żyją warunkach. Zależy im jedynie na wyprodukowaniu jak największej ilości zwierząt i jak najszybszym sprzedaniu ich. Problem z pseudo hodowlami nasilił się 1 stycznia 2012 roku, kiedy w życie weszła nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt.

Pseudohodowla to niezgodna z prawem hodowla nierasowych, nierodowodowych zwierząt domowych. Działalność ta nie ma przydzielonych uprawnień hodowlanych. Oznacza to, że prowadzona jest przez osoby niezarejestrowane w odpowiednim podmiocie. Podejmujące się jej osoby nastawione są wyłącznie na korzyści finansowe. Zysk jest dla nich najważniejszy. Niestety często kosztem zdrowia i życia zwierząt. To odróżnia ich od prawdziwych hodowców, którzy dążą do udoskonalania rasy. Troska o jej rozwój ma pierwszeństwo, na dalszym planie są kwestie finansowe.



Zródło: keko.pl

Nie popiera się kupowania psów z pseudohodowli. W taki sposób miejsca te uzyskują przyzwolenie dla swojej działalności, którą kupujący sami napędzają. Psy z pseudohodowli nie tylko nie otrzymują stosownego rodowodu, ale mogą być obciążone niepełnosprawnościami i problemami zdrowotnymi, jakie powstały na skutek nieprawidłowej opieki. W efekcie złego krzyżowania pojawić się mogą u nich wady genetyczne. Brak należytej uwagi przekłada się na zaburzenia behawioralne. Niewłaściwa socjalizacja powoduje niepożądane zachowania – problemy lękowe czy agresję. W pseudohodowlach dobro zwierząt, stan fizyczny i psychiczny, cechy typowe dla danej rasy, stanowią drugorzędną sprawę.

Pseudo hodowle można rozpoznać po podejrzeniu niskiej kwocie względem innych ofert, podejrzanym warunkach, zwierzętach, które według wzorca FCI mają wady oraz braku rzetelnych informacji.

Na szczęście istnieją organizacje ratujące zwierzęta z tego typu miejsc. Zanim zdecydujesz się na kupno zwierzęcia najlepiej dowiedzieć się o nim jak najwięcej. Dobry hodowca zapyta o warunki w jakich będzie miało żyć. Jeśli chcesz pomóc, najlepszym rozwiązaniem jest omijanie takich hodowli lub w przypadku natrafienia na taką, wykonanie telefonu do pogotowia zwierzęcego i zgłoszenie hodowli.

Milena Ciepłucha



O czym śnią psy

Czy pamiętasz swoje najpiękniejsze sny? Wielu twierdzi, że nie posiada ich wcale, że po prostu zasypiają i budzą się o świcie, że nigdy nie trafiają do krainy marzeń. Inni zaś śnią codziennie pamiętając swoje fantazje. To, że śnią ludzie jest pewne, ale czy kiedykolwiek zastanawiałeś się co kryją się w głowie twojego pupila?



Źródło: telemagazyn.pl

niszcząc latami sadzone stokrotki. Szczekają z całych sił, chcąc zwrócić uwagę, lecz są sami. Bez karcących spojrzeń za ‘ujadanie’ i ganiące wołanie.

Wtedy tylko zostaje chwila zanim wszystko znika i niebo, i park, a nawet kość umyka.

Na miejscu ławki stoi telewizor, zamiast drzewa pomieszczenie zdobi kanapa i jeszcze w rogu fotel ulubiony, który od dawna przeznaczony mu, czyli psu. Czworonóg szybko na niebiesko-biały fotel wskakuje i tak się wyleguje, że spada. Ponownie więc wskakuje, ale coś kłuje. Wyciąga więc zębami gryzaka, którego żuje i żuje, aż znowu coś mu nie pasuje. Kolejny raz spada i słyszy jak ktoś gada i gada. Pocziesnie merda ogonem i biegnie stolik trącając, tym samym wazon rozbijając.

Huk i stuk gadanie przerywają i zaraz znowu jest ciemno. Ponownie cała fasada zaczyna się zmieniać i zamiast pokoju i salonowego wystroju jest stół.

Pełen jedzenia, nie do zjedzenia cieszy psiaka, jak każdego ssaka. Wiec biegnie i je zanim zniknie i naiwnie jak dziecko próbuje zjeść wszystko. Bezmyślnie zajada i nagle fasada domu spod powiek się wyłania.

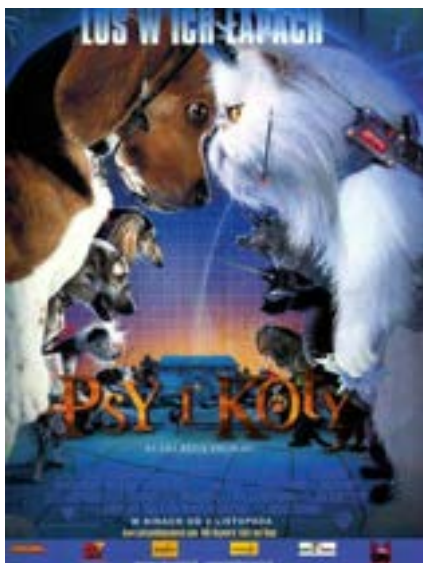
Wzdycha więc cicho zwierzyna zaspana, bo wstała i zrozumieć nie może czemu sny nie trwają dłużej. W brzuchu jej burczy, łapy zdrętwiałe, więc biegnie do domu, by po kryjomu wykraść coś z lodówki.

Lena Mirosz



Zwierzaki na wielkim ekranie

Koty oraz psy towarzyszą swoim właścicielom w życiu codziennym. Nie jest zaskoczeniem, iż pojawiają się także w sieci oraz w mediach - przez to również doczekują się własnych produkcji filmowych. Niekiedy przedstawiane są jako kompani człowieka, jednak często występują one jako kluczowi bohaterowie. Oto kilka przykładów bajek, gdzie czworonogi stanowią główne role:



Źródło: filmweb.pl

„**Psi i Koty**”, czyli familijna komedia opowiadająca o „wojnie” między pupilami. Psy, uważane za największych przyjaciół człowieka, walczą z kotami, których celem jest przejęcie władzy na ludzkością. Gdy przebiegły przywódca kotów, Pan Tinkles wprowadza w życie plan unieszkodliwienia psiego gatunku, by pozbawić ludzi ich obrońców, do działań przystępuje grupa specjalnych psych agentów. Produkcja jest prostą rozrywką, jednak mimo wszystko jest to naprawdę sympatyczny i lekki film, który z czystym sumieniem można polecić wielu młodszym widzom.

Scooby Doo to postać, którą każdy przynajmniej kojarzy. Mówiący dog niemiecki jest częścią dzieciństwa wielu osób. Ten brązowy w czarne łatki pies ma niebieską obrozę, na której wisi złoty romb z wygrawerowanymi inicjałami SD. Ma 7 lat psich i 51 ludzkich. Mieszka w Coolsville, w Stanach Zjednoczonych. Jest bardzo tchórzliwy i zawsze głodny (tak samo jak jego pan i najlepszy przyjaciel, Kudłaty). Jego ulubionym przysmakiem są „Scooby Chrupki”. Należy do Tajemniczej Spółki. Jego ulubionym zawołaniem wykonywanym przez niego na końcu odcinka jest „Scooby-Dooby-Doo”. Scooby jest głównym bohaterem sporej ilości bajek, seriali, a także filmów.



Źródło: discovermagazine.com

Garfield również jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych czworonogów na wielkim ekranie. Pierwotnie pojawił się on w komiksie, którego tytułowym bohaterem. Rudy kocur odznacza się lenistwem, a w pewien sposób nawet narcyzmem. Ma ogromną słabością do lasagni. Jego jedyne pasje – jedzenie i spanie – są porównywalne ze wstrętem do wszelakich diet i ćwiczeń gimnastycznych. Poza tym nałogowo pije bardzo mocną kawę. Jego towarzyszami są niezbyt rozgarnięty pies Odie oraz ich niezbyt bystry pod względem towarzyskim właściciel Jon. Na temat Garfielda również powstały niemałe ilości bajek rysunkowych, a także animowanych.



Źródło: natemat.pl

Laura Misiak



Czworonogi z kosmosu

Pies na deskorolce? Najdłuższy kot na świecie? To są tylko niektóre z niesamowitych psich i kocich rekordów Guinnessa.



Źródło: guinnessworldrecords.com

Ulubionym zajęciem każdego psa jest wspólna zabawa ze swoim opiekunem. Augie, golden retriever, był tak podekscytowany wspólną zabawą, że zebrał i trzymał w pysku 5 piłek tenisowych na raz. Stało się to w 2003 roku w USA, a rodzina psa, Millerowie, są niezwykle dumni z tego wyczynu. Rekord ten został pobity w 2020 przez golden retrievera o imieniu Finley, który potrafi utrzymać w pysku 6 piłek tenisowych.

Koty biją rekordy Guinnessa nie tylko na skutek swoich imponujących wymiarów. Najbogatszy kot świata to Blackie — zwierzak, któremu jego właściciel pozostawił w spadku aż 7 milionów dolarów! Jego majątek został rozdzielony między trzy fundacje zajmujące się pomocą zwierzętom.



Źródło: psy.pl



Źródło: zpazurem.pl

Występująca w kociej grupie cyrkowej Acro-cats kotka o imieniu Alley ustanowiła rekord świata w długości skoku. Kotka zdołała jednym skokiem pokonać odległość 182.88 cm i dzięki temu trafiła do Księgi Rekordów Guinnessa.

Marcelina Kruaze





Redaktor naczelny

Alicja Łupińska

Skład redakcji

Milena Ciepłucha, Laura Misiak, Urszula Ćmiełowska,

Marcelina Kruaze, Miłosz Janowicz, Lena Mirosz

Oprawa graficzna

Anna Fabryczewska



